

Sygn. akt I ACa 107/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 czerwca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Jolanta Grzegorzczak (spr.)

Sędziowie: SA Wiesława Kuberska

del. SO Bożena Rządzińska

Protokolant: st. sekr. sąd. Jacek Raciborski

po rozpoznaniu w dniu 26 czerwca 2015 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **B. R. i W. R.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej w W.**

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 6 listopada 2014 r. sygn. akt II C 1582/12

1. zmienia zaskarżony wyrok w punktach I.1b., (...) i III w ten tylko sposób, że:

a). zasądzoną w punkcie I.1b kwotę 66.000 zł (sześćdziesiąt sześć tysięcy) zł obniża do kwoty 26.000 (dwadzieścia sześć tysięcy) zł;

b) zasądzoną w punkcie I.1f kwotę 11.293,04 (jedenaście tysięcy dwieście dziewięćdziesiąt trzy i 4/100) zł obniża do kwoty 8.000 (osiem tysięcy) zł;

2. oddala apelację w pozostałej części;

3. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

**Sygn. akt I ACa 107/15**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 6 listopada 2014r. w sprawie z powództwa B. R. i W. R. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. o zadośćuczynienie i odszkodowanie, Sąd Okręgowy w Łodzi zasądził od strony pozwanej na rzecz

1. B. R.

a) tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę kwotę 58.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22 marca 2012r. do dnia zapłaty;

- b) odszkodowanie w kwocie 66.000 zł, z ustawowymi odsetkami od dnia 22 marca 2012r. do dnia zapłaty;
- c) odsetki ustawowe od kwoty 16.000 zł za okres od 22 marca 2012r. do 4 lipca 2012r.;
- d) kwotę 5.356,73 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 grudnia 2012r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów pogrzebu;
- e) odsetki ustawowe od kwoty 11.000 zł za okres od 15 listopada 2012r. do 30 listopada 2012r.;
- f) kwotę 11.293,04 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

2. na rzecz W. R.:

- a) tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę kwotę 58.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22 marca 2012r. do dnia zapłaty;
  - b) odsetki ustawowe od kwoty 14.000 zł za okres od 22 marca 2012r. do 4 lipca 2012r.;
- a nadto umorzył postępowanie w zakresie opisanym w pkt. II wyroku (k. 558 odw.);  
oddalił powództwo w pozostałym zakresie;  
zniósł koszty procesu między W. R. a stroną pozwaną i orzekł o nieuiszczonych kosztach sądowych.

(wyrok k. 558)

Powyższy wyrok zapadł na podstawie poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny co do zasady podzielił i przyjął za własne, a z których przede wszystkim wynika, że w dniu 5 grudnia 2011r. w godzinach nocnych, w Ł. na Al. (...) doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego śmierć poniosły dwie osoby, w tym m.in. jedyna córka powodów A. R., będąca pasażerką samochodu marki O. (...).

Kierująca samochodem marki O. - P. M. została skazana za spowodowanie tego wypadku komunikacyjnego prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia z dnia 18 czerwca 2012r. Ubezpieczycielem odpowiedzialności cywilnej posiadacza tego samochodu była strona pozwana.

Wydając skarżony obecnie wyrok, Sąd Okręgowy ustalił, że A. R. była jedynym dzieckiem powodów. W chwili śmierci miała skończone osiemnaście lat i uczyła się w szkole średniej, po maturze chciała kontynuować naukę na kierunku hotelarskim. Zmarła mieszkała razem z rodzicami i relacje między nimi były bardzo dobre. Powodowie pracowali zawodowo przed śmiercią córki, ale mimo to sytuacja materialna w ich rodzinie była trudna, dlatego A. R. dorabiała sporadycznie np. jako kelnerka na imprezach i dochód uzyskany w ten sposób przeznaczała na własne potrzeby, odciążając przez to swych rodziców.

Sąd I instancji szczegółowo ustalił bliskie więzi łączące powodów z ich jedyną córką oraz negatywne następstwa jakie w psychice powodów nastąpiły po stracie ich jedynego dziecka (uzasadnienie k. 560-561 odw.). Sąd Apelacyjny podziela te ustalenia w całości, zatem nie istnieje obecnie potrzeba ich powtarzania.

Powodowie zgłosili szkodę ubezpieczycielowi pismem w dniu 13 lutego 2012r.

Strona pozwana uznała swą odpowiedzialność co do zasady, przyjęła, że poszkodowana przyczyniła się do powstania szkody, ponieważ nie miała zapiętych pasów bezpieczeństwa i wypłaciła:

- powodce w dniu 22 marca 2012r. - 30.000 zł zadośćuczynienia, 10.000 zł odszkodowania oraz 1.314,15 zł zwrotu kosztów pogrzebu oraz następnie w dniu 4 lipca 2012r. dalsze kwoty - 12.000 zł zadośćuczynienia, 4.000 zł odszkodowania i 525,80 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu, natomiast w dniu 30 listopada 2012r. strona pozwana

wypłaciła powódce dodatkowo kwotę 10.841,65 zł tytułem zwrotu dalszych kosztów pochówku zmarłej córki. Powódka z tej ostatniej kwoty zaliczyła 657,60 zł na poczet odsetek należnych jej od kwoty 7.635,50 zł za okres od 22 marca 2012r. do 4 lipca 2012r. oraz odsetek od kwoty 7.109,70 zł za okres od 5 lipca 2012r. do 30 listopada 2012r;

- powodowi w dniu 22 marca 2012r. - 30.000 zł zadośćuczynienia i 10.000 zł odszkodowania, następnie w dniu 4 lipca 2012r. dalsze kwoty - 10.000 zł zadośćuczynienia i 4.000 zł odszkodowania.

Sąd Okręgowy dokonał oceny materiału dowodowego i wskazał, którym dowodom odmówił dania wiary i dlaczego (k. 562) oraz dlaczego oddalił wnioski dowodowe obu stron o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych (k. 562).

W świetle powyższych ustaleń Sąd Okręgowy stwierdził, że zasada odpowiedzialności strony pozwanej w przedmiotowej sprawie nie budzi wątpliwości i została uznana przez stronę pozwaną, która wprawdzie nie kwestionowała powództwa co do zasady, a jedynie - co do wysokości, podnosząc przede wszystkim zarzut przyczynienia się zmarłej do powstania szkody, którego to zarzutu Sąd Okręgowy nie podzielił i wskazał dlaczego (k. 562 odwr.-563).

W dalszej części uzasadnienia skarżonego wyroku, Sąd I instancji wskazał okoliczności rzutujące na wysokość zadośćuczynienia żądanego przez każdego z powodów (k. 563 odwr.-564), a następnie - na wysokość żądanego odszkodowania (k. 564).

Analizując okoliczności mające istotne znaczenie dla ustalenia wysokości odszkodowania należnego powodom, Sąd Okręgowy uznał, że powodowie nie udowodnili, aby śmierć córki spowodowała jakkolwiek uszczerbek w sytuacji ekonomicznej rodziny poprzez pozbawienie jej źródła dochodów uzyskiwanych przez A. R.. Sąd podkreślił, że zajęcia zarobkowe były przez nią podejmowane dorywczo i sporadycznie, wiązały się z niewielkimi dochodami, które córka powodów przeznaczała wyłącznie na własne potrzeby, odciażając w ten sposób rodziców. Powodowie nie przedstawili dowodów świadczących o tym, że dochody uzyskiwane przez córkę stanowiły istotny składnik budżetu domowego, a zwłaszcza, że przekraczały wydatki na utrzymanie córki A.. Dlatego w ocenie Sądu I instancji nie można więc było uznać, że brak tych środków spowodował pogorszenie sytuacji małżonków R., a w szczególności, że pogorszenie to jest znaczne. Zaakcentował, że rozważanie teoretycznych możliwości uzyskiwania dochodów przez A. R. w przyszłości i ewentualnego zakresu w jakim mogłaby ona wówczas wspomagać rodziców było bezprzedmiotowe, wobec braku jakichkolwiek okoliczności faktycznych mogących stanowić punkt wyjścia dla takich rozważań.

Sąd Okręgowy wskazał natomiast, że tragiczna śmierć córki wpłynęła negatywnie na stan zdrowia powodów, przy czym, jak podkreślił - w przypadku powódki miało to przełożenie na poziom uzyskiwanych przez nią dochodów. Sąd I instancji stwierdził, że z dokonanych ustaleń wynika, że przez czas pobierania zasiłku chorobowego, tj. przez 19 miesięcy, dochody powódki zmniejszyły się o około 200 zł miesięcznie, co przez ten okres uczyniło w sumie kwotę 3.800 zł. W lipcu 2013r. ze względu na przyznanie powódce renty od połowy tego miesiąca, spadek ten wyniósł już około 275 zł, zaś do końca 2013r. wynosił już 350 zł miesięcznie, co dało kwotę 1.750 zł. Sąd ten wziął także pod uwagę orzeczoną u powódki niezdolność do pracy oraz powołał się na wnioski wynikające z opinii biegłych złożonych w tej sprawie, z których jak stwierdził - wynikało, że powódka mimo pomyślnych rokowań nie ma szansy na szybkie przywrócenie jej zdolności do pracy, jak również fakt, że nawet w przypadku powrotu do równowagi psychicznej, należy liczyć się z poważnymi trudnościami w znalezieniu pracy przez powódkę, wynikającymi z długotrwałego pozostawania bez zatrudnienia oraz "niezbyt atrakcyjnego z punktu widzenia pracodawcy wieku powódki". W tej sytuacji Sąd Okręgowy uznał, że na skutek następstw przedmiotowego wypadku (śmierci córki) B. R. straciła możliwość uzyskiwania dochodu na poziomie porównywalnym z tym, jaki uzyskiwała przed śmiercią córki. Sąd I instancji wskazał, że dochód powódki obniżył się o około 350 zł miesięcznie i może trwać przez cały czas pozostały do osiągnięcia wieku emerytalnego przez uprawnioną, czyli 20 lat, poczynając od początku 2014r. Dlatego więc wskazał, że uszczerbek ten wynosi minimum 84.000 zł. i szkoda ta wymaga rekompensaty na podstawie art. 446 § 3 k.c. Ponieważ wyliczone w przedstawiony wyżej sposób pogorszenie przekraczało sumę wypłaty dokonanej przez pozwanego (14.000 zł) oraz wartość roszczenia, Sąd Okręgowy uwzględnił w całości żądania powódki dotyczące należnego odszkodowania.

Jednocześnie Sąd ten podkreślił, że odmiennie przedstawia się sytuacja powoda W. R.. Z przedstawionych dowodów nie wynika bowiem, aby śmierć córki w istotny sposób wpłynęła na aktywność zawodową powoda, poza tym, powód tylko przez kilka miesięcy przebywał na zwolnieniu lekarskim i jak sam twierdził - praca była dla niego sposobem odreagowania stresu.

Sąd Okręgowy wskazał też, że z ustaleń wynika co prawda, że obydwójce powodowie wymagają kontynuowania zarówno leczenia psychiatrycznego, jak i psychoterapii, zaś biegły psycholog wskazał nawet przewidywalne koszty terapii podjętej w niezbędnym zakresie, jednak - z drugiej strony, niesporne jest również, że powodowie korzystali dotychczas z tego rodzaju leczenia i terapii nieodpłatnie i żaden z biegłych wydających opinię w tej sprawie nie stwierdził, aby ta nieodpłatna świadczona powodom pomoc była nieadekwatna do ich potrzeb. Wobec tego Sąd Okręgowy uznał, że ze względu na negatywne następstwa powstałe na zdrowiu powodów spowodowane przeżyciami po śmierci córki, w przyszłości powodowie nie będą musieli ponosić kosztów leczenia, zwłaszcza w takim rozmiarze, który mógłby znacznie pogorszyć ich sytuację życiową. Jednocześnie Sąd wskazał, że W. R. nie udowodnił przesłanki z art. 446 § 3 k.c. uzasadniającej jego żądanie oparte na tym przepisie, w wysokości przekraczającej kwotę wypłaconą przez ubezpieczyciela dobrowolnie i dlatego w całości oddalił powództwo W. R. o odszkodowanie.

O odsetkach ustawowych od zasądzonych kwot Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c., mając na uwadze termin zgłoszenia szkody ubezpieczycielowi oraz terminy wypłat dokonywanych przez stronę pozwaną na rzecz powodów.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. stosując zasadę wzajemnego zniesienia tych kosztów, uzasadnioną w tym przypadku zakresem, w jakim powództwo zostało uwzględnione oraz wysokością wydatków poniesionych przez każdą ze stron w toku procesu.

(uzasadnienie k. 559-565)

Strona pozwana zaskarżyła powyższy wyrok apelacją, w części, tj.:

- w odniesieniu do pkt. I/ 1/ a/ i I/ 2/ a/ wyroku w zakresie zasądzenia odsetek ustawowych od kwoty 116.000 zł za okres od dnia 22 marca 2012 r. do dnia 5 listopada 2014 r., a więc co do odsetek w kwocie 39.621,15 zł (w zaokrągleniu 39.622 zł), stanowiących odrębną wartość przedmiotu zaskarżenia wobec niezaskarżenia wyroku co do roszczenia głównego;
- w odniesieniu do pkt. I/ 1/ b/ wyroku co do roszczenia głównego w zakresie kwoty 55.000 zł;
- w odniesieniu do pkt. I/ 1/ f/ w zakresie, w jakim zmiana wyroku i oddalenie powództwa w zaskarżonym zakresie (tj. o zapłatę odszkodowania na rzecz powódki B. R. ponad kwotę 11.000 zł) spowoduje konieczność zmiany rozstrzygnięcia o kosztach procesu;

Strona pozwana zarzuciła skarżonemu wyrokowi obrazę zarówno prawa materialnego, jak również – prawa procesowego, tj.:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez poczynienie wadliwego ustalenia, zgodnie z którym powódka B. R. na stałe, tj. do czasu osiągnięcia przez nią wieku emerytalnego, straciła możliwość uzyskiwania dochodu z pracy zarobkowej na poziomie porównywalnym z tym, jaki osiągała przed śmiercią córki, a to wadliwe ustalenie wynikało z wymienionych przez stronę skarżącą wadliwości w zakresie oceny dowodów. W wyniku omówionej nieprawidłowości w ocenie zebranego materiału dowodowego, zdaniem strony apelującej doszło do poczynienia wadliwych ustaleń faktycznych, które – w ocenie Sądu (zresztą także wadliwej) stanowiły, stosownie do art. 446 § 3 k.c., podstawę zasądzenia odszkodowania w kwocie 66.000 zł z tytułu istotnego pogorszenia sytuacji życiowej powódki (tj. łącznie z tym co zostało wypłacone przed procesem, w kwocie aż 80.000 zł); gdyby więc Sąd Okręgowy nie poczynił tych wadliwych ustaleń, wówczas nie istniałyby także podstawy do przeprowadzenia

arytmetycznych wyliczeń dochodu utraconego przez powódkę do czasu osiągnięcia przez nią wieku emerytalnego, a tym samym do zasądzenia jakiegokolwiek dodatkowego odszkodowania;

- art. 446 § 3 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, polegające na uznaniu, że odszkodowanie z tytułu istotnego pogorszenia sytuacji życiowej, o jakim mowa w tym przepisie, jest odszkodowaniem “pełnym” i dotyczącym korzyści utraconych bezpośrednio przez osobę, która utraciła osobę najbliższą, podczas gdy, zgodnie z prawidłową wykładnią, odszkodowanie to jest tzw. świadczeniem „stosownym”, a zatem nieobejmującym – wbrew stanowisku Sądu Okręgowego – utraty wszystkich możliwych w przyszłości korzyści, a poza tym dotyczy wyłącznie korzyści utraconych od osoby, która utraciła życie (w tym wypadku pochodzących od córki powódki), nie zaś – jak to przyjął Sąd Okręgowy – korzyści utraconych przez powódkę z innych źródeł (tj. jej osobistych dochodów); zastosowanie prawidłowej wykładni prowadzi do wniosku, że w okolicznościach niniejszej sprawy (nawet na kanwie wadliwie ustalonego przez Sąd Okręgowy stanu faktycznego) kwotą odpowiednią „stosownego odszkodowania” jest dodatkowo kwota 11.000 zł (a więc, łącznie z tym co zostało wypłacone na rzecz powódki przez stronę pozwaną przed złożeniem pozwu, kwota 25.000 zł), dlatego przyznana przez Sąd z tego tytułu kwota dodatkowych 66 000 zł jest rażąco zawyżona i wykracza poza wynikające z omawianego przepisu uznanie sędziowskie;
- art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, że w realiach rozpoznawanej sprawy, w której proces przeżywania żałoby i wynikające z niej cierpienie psychiczne trwało również w czasie prowadzenia tego postępowania i jego oszacowanie było możliwe dopiero w chwili wydawania wyroku, tj. po przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłych i zgromadzenia dokumentacji medycznej, dotyczącej prowadzonego wobec powodów wsparcia psychicznego (w wypadku powódki także leczenia), które zgodnie z opinią biegłego psychologa cały czas jest potrzebne – zachodzą podstawy do zasądzenia odsetek ustawowych od zadośćuczynienia pieniężnego za okres poprzedzający wyrokowanie, podczas gdy przyjęcie prawidłowej wykładni wyłącza w okolicznościach przedmiotowej sprawy dopuszczalność zasądzenia odsetek za okres sprzed wyrokowania;

Wprawdzie strona apelująca nie sprecyzowała konkretnych wniosków apelacyjnych, jednak z treści zarzutów i ich rozwinięcia a także pisma procesowego (k. 586) wynika, że wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez obniżenie zasądzonego na rzecz powódki odszkodowania z kwoty 66.000 zł do kwoty 11.000 zł, oraz o oznaczenie daty początkowej należnych odsetek od zasądzonych skarżonym wyrokiem kwot roszczenia głównego nie od dnia 22 marca 2012 r., lecz od dnia wyrokowania przez Sąd I instancji, tj. od dnia 6 listopada 2014 r. Nadto wniosła o zmianę orzeczenia o kosztach procesu za I instancję stosownie do wyniku postępowania przed Sądem Okręgowym oraz o zasądzenie od powodów na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

(apelacja k. 577-582)

Pełnomocnik powodów wniósł odpowiedź na apelację, żądając jej oddalenia i zasądzenia od strony pozwanej na rzecz powodów zwrotu kosztów procesu za postępowanie apelacyjne.

(odpowiedź na apelację k. 593-601)

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja jest częściowo zasadna.

Jak wynika z treści zarzutów obrazu zarówno prawa procesowego, jak i materialnego, podniesionych przez stronę pozwaną, strona apelująca kwestionuje wysokość odszkodowania zasądzonego skarżonym wyrokiem na rzecz powódki w kwocie 66.000 zł, wywodząc, że kwota ta jest zdecydowanie zawyżona, a nadto kwestionując sposób jej wyliczenia przez Sąd I instancji. Sąd Apelacyjny podziela zarzut, że brak było podstaw do wyliczenia przez Sąd Okręgowy należnego powodce odszkodowania przy przyjęciu, tak jak uczynił to Sąd I instancji, że szkoda

powódki polega na utracie przez nią możliwości zarobkowania oraz że należy wyliczyć wysokość należnego powódce odszkodowania przy zastosowaniu mnożnika wysokości uprzednio otrzymywanego przez powódkę wynagrodzenia za pracę przez liczbę miesięcy pozostałych do osiągnięcia przez powódkę wieku emerytalnego. Jednocześnie bezzasadnie i sprzecznie z wnioskami wynikającymi z opinii biegłego psychiatry prof. J. K., przyjął, że niezdolność powódki do wykonywania pracy zarobkowej będzie istniała u powódki do czasu osiągnięcia przez nią wieku emerytalnego. W świetle tych ustaleń przyjął, że szkoda powódki wynosi ponad 84.000 zł i dlatego, mając na uwadze, że powódka otrzymała już od strony pozwanej przed wytoczeniem powództwa w przedmiotowej sprawie z tego tytułu 14.000 zł uwzględnił tytułem dalszego roszczenia kwotę 66.000 zł. Natomiast z opinii biegłego prof. J. K. nie można wyprowadzić wniosku, że powódka w przyszłości nie odzyska zdolności do wykonywania pracy zarobkowej. W istocie bowiem z opinii tej wynika nie wynika wniosek tej treści. lecz wręcz przeciwnie biegły ten stwierdził, że cierpienia psychiczne odczuwane przez powódkę w związku ze śmiercią córki były znacznie nasilone w pierwszym roku po tym tragicznym zdarzeniu, następnie później stopniowo ich nasilenie się zmniejszało, natomiast aktualny stan zdrowia psychicznego powódki wskazuje na zaznaczającą się poprawę, co pozwala na względnie pomyślne rokowania (opinia k. 376). Należy podkreślić, że ustalenia te Sąd I instancji także przyjął za podstawę swego rozstrzygnięcia (k. 561), a więc istnieje wewnętrzna sprzeczność w rozumowaniu Sądu I instancji w tym zakresie.

Sąd Apelacyjny pragnie w tym miejscu przypomnieć, że w oparciu o art. 446 § 3 k.c. Sąd zasądza odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej i z całą pewnością (także wbrew twierdzeniom Sądu Okręgowego), tego rodzaju pogorszenie sytuacji życiowej powódki nastąpiło, czego co do zasady nie kwestionowała strona pozwana a jedynie twierdziła, że kwota zasądzanego odszkodowania jest zbyt wysoka i nie powinna przekroczyć 25.000 zł, łącznie z wypłaconą już powódce z tego tytułu przez stronę pozwaną przed wytoczeniem powództwa kwotą 14.000 zł. Oceniając zarzut strony apelującej, należy podkreślić, że w ramach odszkodowania z art. 446 § 3 k.c., które ma oczywiście walor ekonomiczny, Sąd powinien także uwzględnić utratę realnej możliwości poprawy warunków życia osoby uprawnionej na przyszłość. Odszkodowanie to obejmuje niekorzystne zmiany w sytuacji materialnej członków rodziny osoby bezpośrednio poszkodowanej i jednocześnie zmiany w sferze ich dóbr niematerialnych, które wpływają na sytuację materialną. Są to zarówno zmiany znane i istniejące w dacie orzekania, jak i zmiany dające się przewidzieć w przyszłości na podstawie zasad doświadczenia życiowego. W przedmiotowej sprawie, dla powodów, którzy w następstwie wypadku komunikacyjnego utracili jedyną córkę i nie mają oparcia w innych członkach bliskiej rodziny, z pewnością jest to utrata pomocy, wsparcia i opieki ze strony zmarłej córki, na którą mogli liczyć, jak również, z drugiej strony - są to także niekorzystne zmiany w psychice (stres, depresja, poczucie osamotnienia), które mają wpływ na stan zdrowia, osłabienie aktywności życiowej lub zawodowej i w konsekwencji powodują pogorszenie sytuacji majątkowej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2013 r., sygn. akt II CSK 639/12, LEX nr 1378528).

W orzecznictwie podkreśla się również, że art. 446 § 3 k.c. stanowi podstawę prawną do kompensaty jedynie szkody majątkowej, jednakże o szczególnym charakterze, nie poddającą się ścisłemu ustaleniu, czemu ustawodawca dał wyraz przyznając sądowi uprawnienie do określenia "stosownego" odszkodowania, tj. uwzględniającego wszelkie okoliczności danej sprawy. Doznanie szkody niemajątkowej (krzywdy) wskutek śmierci najbliższego członka rodziny jest bowiem podstawą innego roszczenia, czyli roszczenia o zadośćuczynienie opartego na art. 446 § 4 k.c., które jest rodzajowo i normatywnie odmienne od roszczenia o odszkodowanie wywodzonego z art. 446 § 3 k.c.

Pogorszenie sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c., polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, ale obejmuje także przyszłe szkody majątkowe, często nieuchwytnie lub trudne do obliczenia, niemniej prowadzące do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej osoby najbliższej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2009 r., sygn. akt I CSK 149/09, LEX nr 607232; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 10 października 2012 r., sygn. akt I ACa 439/12 LEX nr 1223149). Sytuacja życiowa w rozumieniu art. 446 § 3 k.c. to ogół czynników, składających się na położenie życiowe jednostki, to także trudne do wyliczenia wartości ekonomiczne.

Kodeks cywilny nie określa i nie formułuje żadnych kryteriów, wedle których należy szacować uszczerbek polegający na pogorszeniu się sytuacji życiowej, stanowi jedynie, że odszkodowanie ma być "stosowne". Wykładnia celowościowa wskazuje, że odszkodowanie stosowne to takie, które w sposób dostateczny rekompensuje doznaną szkodę, uwzględniając jej rozmiar, długotrwałość, szczególne okoliczności danego przypadku, jak również stopę życiową

społeczeństwa. Odszkodowanie przewidziane w art. 446 § 3 k.c. powinno więc przedstawiać konkretną wartość ekonomiczną. Musi wyrażać się taką kwotą, która będzie odbierana jako realne adekwatne przysporzenie zarówno przez uprawnionego, jak i z obiektywnego punktu widzenia, uwzględniającego ocenę większości rozsądnie myślących ludzi (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2004 r., sygn. akt IV CK 445/03, LEX nr 173555).

Zgodnie z tymi uwagami, w przedmiotowej sprawie należy podkreślić, że z zasad doświadczenia życiowego wynika, że z upływem czasu sprawność fizyczna i mentalna rodziców tragicznie zmarłej A. R. będzie się obniżać, tym samym zakres niezbędnej im pomocy będzie się zwiększał. W sytuacji, gdy małżonkowie nie mają innych dzieci, spowoduje to konieczność korzystania przez nich w przyszłości z pomocy obcych osób, za którą to pomoc będą zmuszeni płacić. Znaczenie ma również i to, że ich córka zginęła tragicznie, jako bardzo młoda, 18-letnia osoba z perspektywami na finansowanie własnych potrzeb i w przyszłości - także na pomoc rodzicom, zwłaszcza że jako ucząca się jeszcze osoba, podejmowała się dorywczych prac w celu odciążenia rodziców, chociażby częściowo, z finansowania jej własnych potrzeb. Pozostawała w bardzo dobrych relacjach ze swymi rodzicami, co nie jest niestety obecnie powszechne w naszym społeczeństwie, a co także dawało podstawy do prognozowania, że w przyszłości jako osoba dorosła i samodzielna finansowo, w miarę swych możliwości będzie pomagać rodzicom nie tylko swymi staraniami osobistymi, sprawując opiekę nad nimi w razie potrzeby, ale także, że rodzice będą mogli liczyć na jej pomoc finansową, czyli na kompleksowe wsparcie.

Przy tym skoro powódka przed śmiercią córki pracowała i osiągała określony miesięczny dochód, a po jej śmierci, z uwagi na stan zdrowia i silne negatywne przeżycia z pracy tej zrezygnowała, to wprawdzie poniosła ekonomiczną szkodę, ale jednak, mając na uwadze kryteria wynikające z art. 446 § 3 k.c., o których była mowa wyżej, brak było podstaw by szkodę tę wyliczyć w taki sposób jak uczynił to Sąd Okręgowy. Zasadnie zarzuciła strona pozwana, o czym także była mowa wyżej, że w oparciu o ustalenia wynikające z opinii biegłego psychiatry nieuprawnionym jest twierdzenie Sądu I instancji, że z uwagi na zły stan zdrowia psychicznego powódka w przyszłości, aż do osiągnięcia wieku emerytalnego nie podejmie już żadnej pracy zarobkowej. Podobnie jak strona pozwana nie może ponosić odpowiedzialności za ewentualne przyszłe trudności ze znalezieniem przez powódkę pracy zarobkowej z uwagi na jej wiek. Wyliczając natomiast wysokość odszkodowania przy zastosowaniu metody przeliczenia hipotetycznych utraconych comiesięcznych zarobków powódki, Sąd Okręgowy w istocie zasądził w ten sposób na rzecz powódki skapitalizowaną rentę za przyszły okres, mimo braku ku temu podstaw faktycznych, a nadto nie pamiętając, że każde z roszczeń przewidzianych w poszczególnych paragrafach art. 446 k.c. ma swój odmienny charakter, przy czym przesłanki zasądzenia renty określone są w § 2 tego przepisu, podczas gdy powódka nie dochodziła tego rodzaju roszczenia, żądała natomiast zasądzenia odszkodowania, czyli roszczenia określonego w § 3 art. 446 k.c. Zasadnie także strona pozwana wskazała w swej apelacji na różnice regulacji między odszkodowaniem określonym w art. 444 § 1 k.c., które służy osobie bezpośrednio poszkodowanej i ma charakter tzw. odszkodowania pełnego a odszkodowaniem określonym w art. 446 § 3 k.c. (mylnie wskazanym w apelacji jako art. 445 § 3 k.c.), które jest odszkodowaniem stosownym, należnym osobie, która utraciła osobę bliską w następstwie czynu zabronionego (jakim w tej sytuacji było spowodowanie tragicznego w skutkach wypadku komunikacyjnego) i w następstwie tego doszło do istotnego pogorszenia sytuacji życiowej osoby uprawnionej a rzeczą Sądu jest określenie tego stosownego odszkodowania, przy braku jednoznacznie określonych kryteriów i pozostawieniu ich sędziowskiej ocenie. Jednakże przy określaniu wysokości tego odszkodowania Sąd nie może brać pod uwagę rachunkowego wyliczenia strat poniesionych przez powódkę na skutek zaprzestania wykonywania pracy zawodowej i nie osiągania przez nią w związku z tym zarobków w dotychczasowej wysokości. Jak podkreślano w orzecznictwie, ocena ta musi sprowadzać się do porównania hipotetycznego stanu, odzwierciedlającego sytuację, w jakiej w przyszłości znajdowałiby się bliscy zmarłego, do sytuacji w jakiej znaleźli się na skutek jego śmierci.

Zasądzone przez Sąd Okręgowy skarżonym wyrokiem na rzecz powódki odszkodowanie w łącznej kwocie 80.000 zł (14.000 zł wypłacone przed wytoczeniem powództwa + kwota 66.000 zł zasądzona tym wyrokiem) z przyczyn wyżej wskazanych nie jest uzasadnione i należyce wyważone.

Mając na uwadze przedstawione wyżej kryteria (przy czym nadto dodatkowo należy zauważyć, że powódka wymaga dalszego konsekwentnego leczenia i stosownej terapii farmakologicznej w celu uzyskania poprawy stanu zdrowia),

które powinny rzutować na wysokość należnego powódce odszkodowania w związku z istotnym pogorszeniem jej sytuacji życiowej na skutek śmierci jej jedynej córki, Sąd Apelacyjny uznał, że stosownym odszkodowaniem jest kwota 40.000 zł, jako utrzymana w rozsądnych granicach, adekwatna do zakresu i rozmiaru szkody, uwzględniająca warunki materialne, w jakich znajdowała się powódka przed śmiercią córki oraz poziom jej życia, jak również warunki, w jakich powódka znajduje się obecnie. Kwota ta z pewnością jest realna i będzie ekonomicznie odczuwalna dla powódki jako osoby uprawnionej a także - dostosowana do warunków obiektywnych określanych stopą życiową społeczeństwa. Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny (art. 386 § 1 k.p.c.) obniżył kwotę 66.000 zł zasądzoną przez Sąd I instancji tytułem należnego na rzecz powódki odszkodowania do kwoty 26.000zł, która to kwota łącznie z wypłaconą powódce z tego tytułu kwotą 14.000 zł uczyni 40.000 zł. i stanowić będzie stosowne odszkodowanie, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c. a nadto z całą pewnością nie jest kwotą rażąco wygórowaną.

Apelacja jest niezasadna w części dotyczącej zarzutu naruszenia art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c.

Odnosząc się do kolejnego zarzutu, tj. niewłaściwie zdaniem strony apelującej ustalonej daty początkowej odsetek od kwot zasądzonych w wyroku Sądu Okręgowego, Sąd Apelacyjny pragnie podkreślić, że Sąd I instancji prawidłowo ustalił datę zgłoszenia szkody przez powodów stronie pozwanej i dochodzonych przez nich roszczeń, a następnie - daty wypłaty części świadczeń dokonanych przez stronę pozwaną na rzecz powodów w trzech różnych terminach, przed wytoczeniem powództwa w przedmiotowej sprawie o dalsze roszczenia z tej samej podstawy faktycznej.

Przytaczając w swej apelacji obszernie fragmenty uzasadnień orzeczeń Sądu Najwyższego i sądów powszechnych odnoszących się do problemu oznaczenia początkowej daty płatności odsetek, strona pozwana zdaje się nie dostrzegać, że w istocie w każdym z przytoczonych przez nią orzeczeń sądy wskazywały na to, że „Rozstrzygnięcie o odsetkach od zadośćuczynienia nie poddaje się zatem prostym rozwiązaniom a wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie, podobnie jak o odszkodowanie za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w jego zapłacie, może się różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy. Może nim być zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu, jak i dzień tego wyrokowania” (tak m. in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 marca 2014 r., sygn. akt IV CSK 375/13, ale również sądy apelacyjne w cytowanych przez stronę pozwaną orzeczeniach - k. 581 odwr.- 582). Natomiast to, czy datą początkową zasądzenia należnych odsetek powinna być data wyrokowania, czy też data wcześniejsza, np. z upływem 30 dni liczonych od wezwania przez uprawnionego do spełnienia świadczenia, zależy od okoliczności faktycznych zaistniałych w konkretnej sprawie, a zatem jest to problem, na który nie można dać jednoznacznej odpowiedzi, albowiem odpowiedź ta będzie różna w każdej z rozpoznawanych spraw. Skoro, jak wynika z orzeczeń cytowanych i przytoczonych w apelacji strony pozwanej, zasądzenie odsetek od daty wyrokowania uzasadnione jest okolicznościami wpływającymi na wysokość zadośćuczynienia, które pojawiły się dopiero w toku procesu, natomiast w niniejszej sprawie roszczenia obojga powodów od początku zgłoszenia żądania były oczywiste i w toku tego procesu nie pojawiły się żadne dodatkowe, nieznanne wcześniej okoliczności, przeto brak było podstaw by Sąd Okręgowy zasądził odsetki dopiero od daty wyrokowania. Zasadnie wywiódł pełnomocnik powodów w odpowiedzi na apelację, że roszczenie z tytułu zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej, a szczególnie gdy zdarzeniem tym jest śmierć jedyne dziecko, są roszczeniami oczywistymi. Rozmiar cierpienia może być co najwyżej ustalony przez sąd orzekający odmiennie od żądania zgłoszonego przez stronę powódową. Samo roszczenie jednak jest bezsporne i oczywiste. W takiej sytuacji zobowiązanie pozwanego ma charakter zobowiązania bezterminowego i powinien on, co do zasady spełnić świadczenie w terminie 30 dni od wezwania do zapłaty. Przepis art. 817 k.c. stanowi bowiem wprost, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Jedynie § 2 tego przepisu stanowi, że w przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w § 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Potwierdza to także teza zawarta w wyroku Sądu Najwyższego (z dnia 18 lutego 2011 r., sygn. akt I CSK 243/10), z której wynika, że jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c., uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie.



W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w przypadku analizowanym w przedmiotowej sprawie nie istniały okoliczności uniemożliwiające prawidłową likwidację szkody w terminie 30 dni od zgłoszenia szkody przez powodów stronie pozwanej.

W razie wyrządzenia szkody czynem niedozwolonym, a z taką sytuacją mamy do czynienia w tym postępowaniu, odsetki należą się poszkodowanemu już od chwili zgłoszenia przezeń roszczenia o zapłatę odszkodowania. Zgodnie z art. 455 k.c., w tej bowiem chwili staje się wymagalny obowiązek sprawcy szkody do spełnienia świadczenia odszkodowawczego, który wynika ze stosunku prawnego łączącego sprawcę szkody i poszkodowanego. Jeżeli sprawca szkody uważa, że dochodzone odszkodowanie jest wygórowane, to może zapłacić świadczenie w wysokości ustalonej przez siebie. W takim wypadku spełnia świadczenie z zastrzeżeniem zwrotu. Jeżeli bowiem okaże się, że odszkodowanie w ogóle nie przysługuje poszkodowanemu albo przysługuje w niższej wysokości, wówczas, po wydaniu orzeczenia przez sąd, sprawca szkody (lub podmiot ponoszący za nią odpowiedzialność, tak jak w przedmiotowej sprawie – ubezpieczyciel) może żądać zwrotu całego wypłaconego świadczenia albo nadpłaty. Jeżeli natomiast okaże się, że zapłacone świadczenie jest w niższej wysokości od orzeczonego przez sąd, to osoba odpowiedzialna za szkodę ma obowiązek pokryć niedopłatę oraz uiścić odsetki od tej niedopłaty, oczywiście jeżeli poszkodowany będzie ich żądał (wyrok SN z 18.02.2010r., II CSK 434/09, LEX nr 602683). Stanowisko to jest trafne, tym bardziej, że w przedmiotowej sprawie zgłoszenie szkody przez powodów nastąpiło znacznie wcześniej niż wytoczenie powództwa. Odmowa uwzględnienia w znacznej części, ponad wypłacone przez pozwaną Zakład w trzech różnych terminach, roszczeń dochodzonych przez powodów a także obniżenie ich na skutek wadliwej oceny i przyjęcia przez stronę pozwaną, że córka powodów przyczyniła się do powstania szkody (jak się w efekcie okazało zarzut przyczynienia był nietrafny) stanowiła zatem nieuzasadnioną decyzję strony pozwanej, którą to stronę w konsekwencji obciążają obecnie negatywne skutki takiego postępowania, w postaci zasądzenia odsetek od należnych powodom kwot.

Jak podkreśla w swych aktualnych orzeczeniach Sąd Najwyższy oraz sądy powszechne (np. wyrok SN z 25 marca 2009r., sygn. akt V CSK 370/08; wyrok SA w Katowicach z 7 września 2007r. I ACa 458/07 i in.), wysokość odsetek ustawowych uległa znacznemu obniżeniu i obecnie odsetki ustawowe nie mają już charakteru waloryzacyjnego, lecz pełnią swoje tradycyjne funkcje, a argumenty nawiązujące do waloryzacyjnej funkcji odsetek obecnie mają w zasadzie walor jedynie historyczny. Aktualna sytuacja społeczno – gospodarcza jaka istnieje w naszym kraju oraz wysokość odsetek ustawowych za opóźnienie nie pozwalają na uznanie, że w każdym przypadku odsetki od zasądzonego zadośćuczynienia winny być zasądzone dopiero od daty wyrokowania - na przyszłość. Od kilku lat bowiem inflacja w Polsce była ustabilizowana i wynosiła 1-2% rocznie, natomiast obecnie od kilku miesięcy mamy do czynienia z deflacją. Brak jest więc podstaw do uznania, że istnieje jakaś istotna ekonomicznie różnica pomiędzy wielkością świadczenia, do którego spełnienia dłużnik został wezwany (art. 455 k.c. w zw. z art. 481 k.c.), a wielkością świadczenia zasądzonego w wyroku.

Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Przewidziana w art. 445 § 1 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądzający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny (tak SN w wyrokach z dnia 30 stycznia 2004r., I CK 131/03; z dnia 17 listopada 2006 r., V CSK 266/06. LEX nr 276339; z dnia 26 listopada 2009, III CSK 62/09; z dnia 10 lutego 2010r., II CSK 434/09).

Nadto dodać należy, że postawa strony pozwanej nie zasługuje na uwzględnienie także z uwagi na cel i naturę jej działalności gospodarczej, w świetle których dbałość o własne interesy nie może odbywać się kosztem osób poszkodowanych przez podmioty, za które ponosi odpowiedzialność zakład ubezpieczeń. Szczególnie wobec możliwości ustalenia rozmiaru szkody i krzywdy, jakimi dysponuje ubezpieczyciel.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385 k.p.c., w części odnoszącej się do kwestionowania terminu początkowego należnych odsetek od zasądzonych kwot, Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako bezzasadną, uznając za chybione sformułowane w tym zakresie zarzuty obrazy zarówno prawa procesowego, jak i materialnego.

Wobec częściowego uwzględnienia wniesionej apelacji i obniżenia przez Sąd Apelacyjny kwoty odszkodowania zasądzonego na rzecz powódki przez Sąd Okręgowy z kwoty 66.000 zł do kwoty 26.000 zł zaistniała konieczność obniżenia kwoty kosztów procesu należnych powódce od strony pozwanej. Koszty te, po ich stosunkowym rozdzieleniu (art. 100 zd. 1 k.p.c.) Sąd Apelacyjny obniżył z kwoty 11.293,04 zł do kwoty 8.000 zł.

Natomiast mając na uwadze wynik postępowania apelacyjnego, Sąd Apelacyjny o kosztach tego postępowania orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 108 §1 k.p.c. i koszty te wzajemnie zniósł.